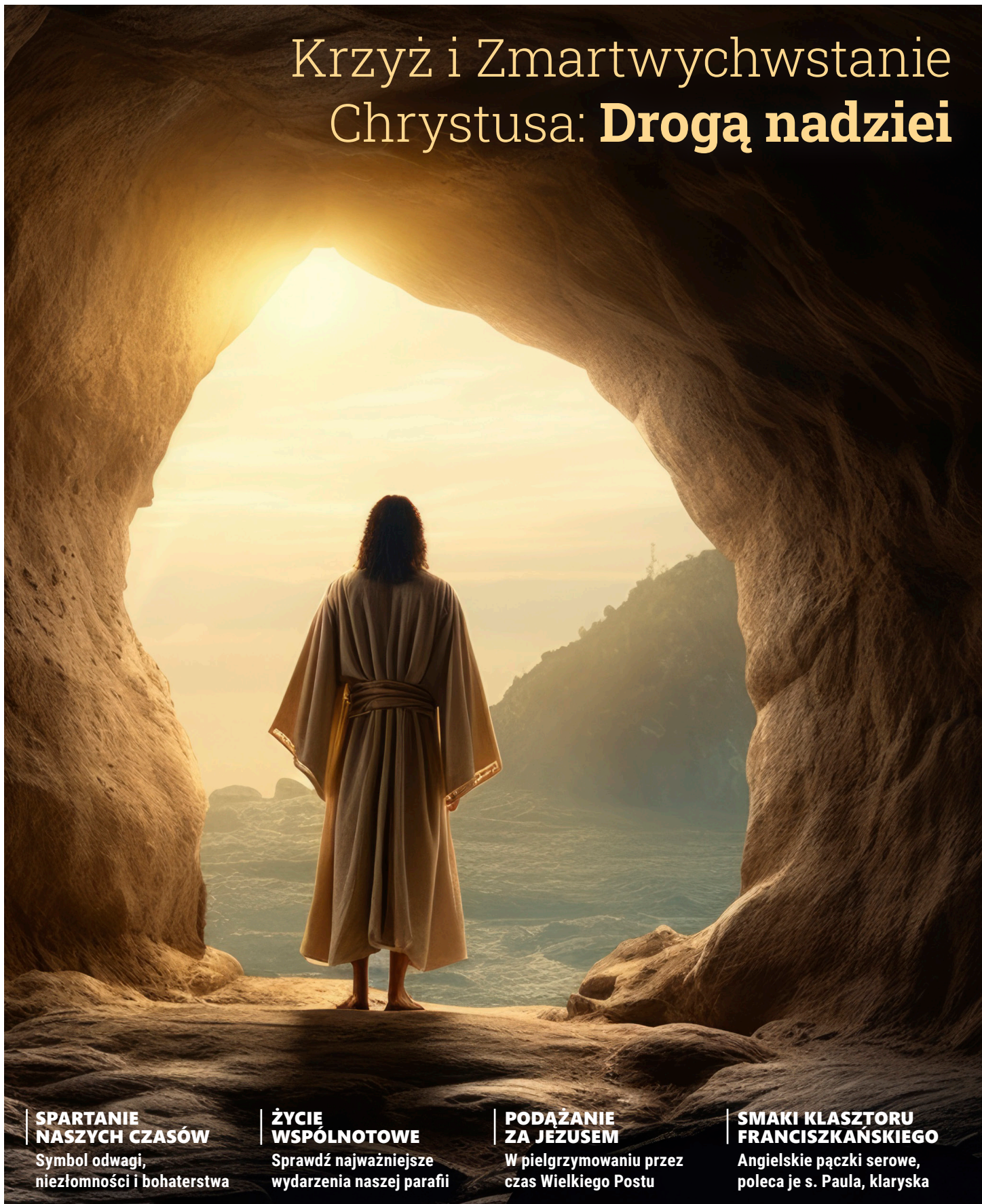


# GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny

## Krzyż i Zmartwychwstanie Chrystusa: **Drogą nadziei**



### SPARTANIE NASZYCH CZASÓW

Symbol odwagi,  
niezlomności i bohaterstwa

### ŻYCIE WSPÓLNOTOWE

Sprawdź najważniejsze  
wydarzenia naszej parafii

### PODĄŻANIE ZA JEZUSEM

W pielgrzymowaniu przez  
czas Wielkiego Postu

### SMAKI KLASZTORU FRANCISZKAŃSKIEGO

Angielskie pączki serowe,  
poleca je s. Paula, klaryska

## FEDERACJA ŻYCIA APELUJE O POWSTRZYMANIE PLANÓW LIKWIDACJI „WYCHOWANIA DO ŻYCIA W RODZINIE”

"Zamiar MEN zlikwidowania „Wychowania do życia w rodzinie” oznacza depriorytetyzację roli rodziny w państwie i społeczeństwie, co jest sprzeczne z dobrem uczniów, rodzin i całego społeczeństwa. Mając powyższe na uwadze zwracamy się z apelem o powstrzymanie planów likwidacji „Wychowania do życia w rodzinie” – napisał zarząd Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia w swojej Oświadczeniu:

*Warszawa, 4 lutego 2025 r.*

Oświadczenie w sprawie zamiaru likwidacji przez Ministerstwo Edukacji Narodowej przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”. W imieniu organizacji prorodzinnych zrzeszonych w Polskiej Federacji Ruchów Obrony Życia wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec projektowanej przez Ministerstwo Edukacji Narodowej likwidacji przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie” (WDŻ).

### **Pragniemy zwrócić uwagę na następujące fakty:**

- Projekt rozporządzenia i jego uzasadnienie oraz wypowiedzi przedstawicieli MEN nie zawierają żadnych argumentów za takim rozwiązaniem;
- Przeciwko likwidacji WDŻ w całej Polsce trwają manifestacje, a do Ministerstwa Edukacji Narodowej wpłynęło dziesiątki tysięcy listów od organizacji, instytucji i osób; zamiar ten jest sprzeczny z Konstytucją RP art. 18, który stanowi, że: Małżeństwo jako związek – kobiety i mężczyźni, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej. Realizacja tej konstytucyjnej zasady w systemie polskiej edukacji przejawia się m.in. w powołanym 25 lat temu przedmiocie „Wychowanie do życia w rodzinie”. Jest on realizowany za zgodą rodziców, ma dobrze wypracowane i sprawdzone w praktyce podstawy programowe i podręczniki oraz pozytywny wpływ na postawy uczniów, co potwierdzają badania naukowe;
- Projekt likwidacji WDŻ pojawia się w czasie, gdy wiele rodzin przeżywa trudności w wychowywaniu swoich dzieci, a trwałość wielu związków rodzicielskich jest osłabiona. Podkreślamy, że przedmiot ten jest ukierunkowany na dobre przygotowanie dzieci i młodzieży do pełnienia dojrzałych ról społecznych;
- Skutkiem likwidacji WDŻ będzie utrata pracy i odejście ze szkolnictwa tysięcy polskich wykwalifikowanych nauczycieli, którzy reprezentują pozytywne postawy prorodzinne.

Zamiar MEN zlikwidowania „Wychowania do życia w rodzinie” oznacza depriorytetyzację roli rodziny w państwie i społeczeństwie, co jest sprzeczne z dobrem uczniów, rodzin i całego społeczeństwa. Mając powyższe na uwadze zwracamy się z apelem o powstrzymanie planów likwidacji „Wychowania do życia w rodzinie”.

W imieniu Polskiej Federacji Ruchów brony Życia zrzeszającej 38 organizacji prorodzinnych.

*Wg Serwisu Ogólnopolskiej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, Serwis ORRK. nr 178 (marzec 2025r.). [www.sodalicja.pl](http://www.sodalicja.pl)*

## KALENDARIUM WYDARZEŃ

MARZEC

### **1025 lat temu**

7.03-15.03.1000; zjazd gnieźnieński; pielgrzymka cesarza Ottona III do grobu św Wojciecha w Gnieźnie. Wzrost znaczenia księcia polskiego Bolesława; pozyskanie przez cesarza przychylności księcia do planów utworzenia cesarstwa składającego się z Galii, Romy, Sclavinii ((Słowiańszczyzny) i Germanii. Utworzenie arcybiskupstwa w Gnieźnie.

### **639 lat temu**

4.03.1386; koronacja Władysława Jagiełły, Wielkiego Księcia Litwy na króla Polski

### **232 lata temu**

10.03.1793; wybuch powstania przeciwko rewolucji francuskiej w departamencie Wandea we Francji. Hasłem powstańców było „Bóg i król”. Powstanie upadło, a armia republikańska mająca na sztandarach „wolność, równość, braterstwo” utopiła prowincję w morzu ognia i krwi.

### **86 lat temu**

31.03.1939; Neville Chamberlain premier Wielkiej Brytanii zapewnił, że Wielka Brytania przyjdzie Polsce z pomocą w razie ataku niemieckiego

### **85 lat temu**

5.03.1940; ściśle tajna decyzja władz ZSRS o dokonaniu zbrodni katyńskiej; „likwidacji” 14 700 jeńców wojennych – oficerów Wojska Polskiego i 11 000 więzionych na terenie tzw. Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainy.

### **74 lata temu**

1.03.1951; rozstrzelanie po pokazowym procesie w więzieniu na Mokotowie przywódców IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. W rocznicę tej zbrodni od 2011 r. obchodzimy 1.03. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych.

KWIECIEŃ

### **1059 lat temu**

14.04.966; Symboliczna data Chrztu Polski za czasów księcia Mieszka I. Data najbardziej prawdopodobna – tego dnia przypadła Wielkanoc.

### **1000 lat temu**

18.04.1025; koronacja księcia Bolesława Chrobrego na pierwszego króla Polski.

### **500 lat temu**

10.04.1525; hołd pruski; Książę w Prusach Albrecht Hohenzollern złożył hołd lenny królowi polskiemu Zygmunutowi I Staremu.

### **85 lat temu**

5.04.1940; rozpoczęcie rozstrzelań polskich jeńców w Kozielsku w ZSRS.

### **31 lat temu**

7.04.1994; początek ludobójstwa w Rwandzie (Afryka Środkowa). W okresie 100 dni w konflikcie etnicznym plemion Hutu i Tusi wymordowano ok. 1 miliona Tutsich.

### **20 lat temu**

2.04.2005; zmarł św. Jan Paweł II, papież z „dalekiego kraju”.

### **15 lat temu**

10.04.2010; katastrofa lotnicza rządowego TU-154 w Smoleńsku. Śmierć poniosło 96 osób w tym Prezydent Lech Kaczyński z Małżonką.

# Nasza podróż do nieba

W tym Wielkim Poście i przez resztę naszego życia przejdziemy przez pustynię w kierunku ziemi obiecanej

KS. ANDRZEJ MICHALAK



**K**ochani Parafianie! Trwamy w szczególnym roku naszego życia. Jest to Rok Jubileuszowy, rok łaski, Rok Nadziei. Nadzieja – jak pisze papież Franciszek – jest pragnieniem i oczekiwaniem dobra. Bardzo porusza mnie ta definicja nadziei. Jest ona dla nas wyzwaniem i zaproszeniem, żeby w naszym życiu nie zaprzestać pragnienia i oczekiwania na dobro.

Rozpoczyna się szczególny etap tego roku, którym jest okres Wielkiego Postu. Jest to czas wyruszenia w drogę. Będziemy przez czterdzieści dni wędrować, jak Izraelici, którzy przez czterdzieści lat szli z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Będzie to wędrówka w głąb siebie. Dla Izraelitów wspomniana droga przez pustynię była czasem zmagania z samymi sobą, przełamywania swoich słabości i ograniczeń, ale była też czasem wątpienia, ciągłych kryzysów i ciągłego powracania do pierwotnej nadziei, że na końcu tej drogi znajduje się cel, za którym tęsknili przez wiele lat. Droga Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej była drogą nadziei: nie przestali na niej pragnąć i oczekiwać dobra, ku któremu wyruszyli.

Nasze życie przypomina podobną drogę. Wyruszyć w drogę może jedynie ten, kto wierzy, że na jej końcu znajduje się cel i że jest on możliwy do zdobycia. Kto nie wierzy w cel, nigdy nie wyruszy w drogę. **Życie chrześcijanina jest drogą do celu, którym jest ostatecznie zmartwychwstanie i życie wieczne. Pragniemy i oczekujemy na to najwyższe dobro, które przygotował nam Bóg i które znajduje się w Nim samym.** Tym dobrem jest relacja z Nim, jest zjednoczenie człowieka z Bogiem. Na tym polega życie wieczne. Wielki Post uświadamia nam, że ta droga, która trwa przez całe nasze życie, od urodzenia aż do dnia naszej śmierci, jest także drogą, która musi dokonać się wewnątrz naszego serca. To wewnątrz nas mamy odnaleźć Tego, który jest naszym celem i z którym już tutaj możemy się zjednoczyć. Wielki Post po to jest nam dany: abyśmy wyruszyli w drogę wewnątrz siebie, byśmy przełamując nasze słabości, ograniczenia i grzechy umierali dla samych siebie, po to, aby zmartwychwstać, czyli wejść w relację zjednoczenia z naszym Bogiem, którego mamy szukać nie gdzie indziej, tylko wewnątrz siebie. On jest naszym Najwyższym Dobrem, którego pragniemy i na które oczekujemy.

Życzę Kochani Wam i sobie, aby ten Wielki Post był dla nas taką błogosławioną drogą i abyśmy wszyscy osiągnęli ten cel, którego pragniemy i za którym tęsknimy, a którym jest zjednoczenie z naszym Panem. O wiele bardziej On pragnie i tęskni za nami. Błogosławionego Wielkiego Postu i Paschy 2025 roku.✝

Tel: 42 233 67 77

Pn. - pt.: 9:00 do 10:30 i 16:00 do 17:00 • Sobota: 9:00 do 10:30

### Ochrzczeni XI / XII 2024

Julia Filipowska, Zuzanna Zofia Błach, Piotr Lucjan Sójka, Zuzanna Rogalska, Kacper Gierak.

### Zmarli I / II 2025

Ewa Krauze-Mazurek, Krystyna Ruś, Jacek Warchocki, Jan Józwiak, Tadeusz Formański, Mieczysław Kubicki, Eugenia Gajda, Zofia Klimkiewicz, Elżbieta Wojdera-Gryś, Mirosława Doroz, Liliana Różycka, Irena Strzelecka, Włodzimierz Szymczak, Stanisława Brych, Jan Sarnowski, Danuta Filipczak, Ludwik Kowalczyk, Krasnoślawa Kwiatkowska, Piotr Małecki, Irena Holi, Maria Pach-Kubik, Sabina Zbiesz, Andrzej Struzikowski, Halina Radek, Alfred Przepióra, Józefa Machnicka, Urszula Smorawska, Karol Erbel, Mirosława Krawczyk, Jadwiga Nowowiejska.

### 19 stycznia zmarł tata Ks. Macieja – śp. Ryszard Chodowski

Msza Święta pogrzebowa koncelebrowana pod przewodnictwem bp Zbigniewa Wołkowicza odbyła się 27 stycznia 2025 roku w Aleksandrowie Łódzkim w kościele pw. Świętych Archaniołów, a prochy zmarłego zostały złożone na tamtejszym cmentarzu. Księdzu Maciejowi i całej rodzinie składamy szczerze wyrazy współczucia i zapewniamy o modlitwie w intencji zmarłego.

*"Znowu jednak was zobaczę, i rozraduje się serce wasze, a radości waszej nikt wam nie zdoła odebrać." J 16,22*

### Twoja darowizna jest znakiem miłosiernej łaski Bożej



Dziękujemy wszystkim darczyńcom, którzy wspierają utrzymanie naszej parafii i świątyni. Zapewniamy o naszej pamięci w modlitwie o wszelkie łaski. Darowizny można wpłacać na konto parafialne w Banku Pekao: 25 1240 1545 1111 0010 2074 7364

## W WIELKIM POŚCIE

### Drogi Krzyżowe

Piątek godz. 17:30 (dla dzieci) i 18:45 (dla młodzieży i dorosłych).

### Gorzkie Żale

Niedziela o 17:15.

### Porządek Mszy Świętych

Pn. - Pt. 7:00 · 18:00  
Sobota 7:00 · 8:00 · 18:00  
Niedziela i Święta 7:30 · 9:30 · 11:00 (dla dzieci) · 12:30  
18:00 (od IX do VI) · 19:30 (VII i VIII)

### Msza z relikwią Św. Franciszka

Czwartek o 18:00.

### Adoracja Najświętszego Sakramentu

Czwartek od 15:00 do 18:00. Rozpoczęcie Koronką do Miłosierdzia Bożego.

### Nabożeństwo do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

Środa o 17:45.

### Wypominki za zmarłych

Niedziela o 9:00 przed Mszą Świętą.

### W intencji zmarłych

W ostatni piątek miesiąca o 18:00. Poleceni Bogu i za tych, którzy opuścili nas w ostatnim miesiącu.

## GŁOS ŚW. FRANCISZKA

Dwumiesięcznik Parafialny

### Redaktor naczelny i opiekun duchowy

Ks. Proboszcz Andrzej Michalak

### Zespół redakcyjny

Maria Mazurkiewicz, Waldemar Thiele, Fernanda Nowakowski, Krzysztof Nowakowski

### Współautorzy tego wydania

Wojciech Antolik  
s. Leonarda Kuniszewska MSF  
Dorota Sadurska

### Korekta

Maria Mazurkiewicz,  
Krzysztof Nowakowski

### Układ i projekt graficzny

Fernanda Nowakowski

### Obrazy

flaticon.com, freepik.com

### Okładka

*Resurrection of Jesus.*

Generated with AI, Freepik

### Druk

Quick-Druk. Łąkowa 11, Łódź

### Dystrybucja

Wydrukowane: w parafii

Cyfrowo: <https://bit.ly/GSFLodz>



### Rzyskokatolicka Parafia Świętego Franciszka z Asyżu

Ul. Przyszkołe 2, 93-549. Łódź - Ruda

Tel. 42 233 67 77

[franciszek.org.pl](http://franciszek.org.pl)

[franciszekld@toya.net.pl](mailto:franciszekld@toya.net.pl)

 ParafiaSwFranciszka

DARMOWA DYSTRYBUCJA

WESPRZYJ NASZĄ  
PUBLIKACJĘ!



Teksty można przysyłać na  
adres: [marimaz@o2.pl](mailto:marimaz@o2.pl)

Redakcja zastrzega sobie  
prawo do skracania i redagowa-  
nia nadesłanych tekstów.

Udostępnij ten magazyn  
swoim znajomym w  
formacie cyfrowym!

Spraw, aby *Głos Św. Franciszka*  
dotarł jak najdalej. Udostępnij link  
<https://bit.ly/GSFLodz>

lub uzyskaj dostęp za pomocą  
czytnika kodów QR



**H**erości starożytności – 300 Spartan. Rok 480 p.n.e, przesmyk Termopile, Hellada. Starożytna Hellada – kolebka cywilizacji europejskiej w czasach o których jest mowa w tym tekście ukształtowała się w okresie VIII-VI w. p.n.e. Stanowiła ona zlepek miast-państw („polis”) – terytorialnych wspólnot obywateli. W roku 480 p.n.e. pojawiło się dla Hellenów śmiertelne, cywilizacyjne zagrożenie idące ze wschodu – Persja. Przewidując inwazję powołano w 481 r. p.n.e. obronny Związek Hellenów. Przewodniczyła mu Sparta – właściwie Lacedaemon – Sparta była stolicą.

Królem Sparty był Leonidas. „Ojciec historii” Herodot (Herodotos) z Helikarnasu opisując w „Dziejach” wojny grecko-perskie wskazał, że Leonidas na spotkanie z Persami na przesmyku Termopile wziął z sobą ze Sparty trzystu hoplitów, doborowych żołnierzy – ale tylko tych którzy posiadali synów – dlatego, aby żadna spartańska rodzina nie wymarła na skutek śmierci żołnierzy.

Legenda mówi, że król i wszyscy jego hoplici zginęli. Nie poddali się, walczyli absolutnie do końca. Aby oddać prawdę historii trzeba wspomnieć, że wspólnie z 300 Spartanami poległo wielu innych sprzymierzonych Hellenów, walczących o obronę swych miast-ojczyzn, rodzin, wiernych swym zasadom do końca. W miejscu, gdzie zginęli ustawiony został obelisk ze słowami poety Symonidesa: „Przechodniu, powiedz Sparcie, że leżymy tutaj posłuszni jej prawom”. To byli herosi starożytności. Ich siła tkwiła w wartościach i prawach jakie wyznawali.

#### **NARODZINY WSPÓŁCZESNYCH HEROSÓW. TEREN RZECZYPOSPOLITEJ, ROK 1945**

Ostatnim rozkazem z 19.01.1945 gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” formalnie rozwiązał Armię Krajową. Postępująca ofensywa sowiecka zajmowała coraz to kolejne tereny Rzeczypospolitej. Rozwiązanie AK miało uniemożliwić Sowietom oskarżanie żołnierzy AK o wrogie działanie.

„Daję Wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność prowadźcie w duchu odzyskania pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą. [...] W przekonaniu, że rozkaz ten spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce oraz by Wam ułatwić dalszą pracę [...] zwalnięm Was z przysięgi i rozwiązuję szeregi Armii Krajowej”. Choć dowódca AK zwolnił z przysięgi podległych żołnierzy, nie nakazywał

## Spartanie naszych czasów

„[...] Najbardziej podziwianym i wodzem całego wojska był Lacedemończyk Leonidas, syn Anaksandridasa [...] On ruszył wtedy do Termopil, dobrawszy sobie trzystu wyznaczonych prawem mężów, którzy mieli już synów [...] – to fragment z „Dziejów” Herodota, o wydarzeniu, które stało się symbolem odwagi i niezłomności, bohaterstwa i poświęcenia dla Ojczyzny już wtedy – 2500 lat temu.

WOJCIECH ANTOLIK

im zaprzestania walki o suwerenność kraju. „Obecne zwycięstwo sowieckie nie kończy wojny. Nie wolno nam ani na chwilę tracić wiary, że wojna ta skończy się może jedynie zwycięstwem jedynie słusznej Sprawy, tryumfem dobra nad złem, wolności nad niewolnictwem” – podkreślił.

Tego samego dnia gen. Okulicki skierował drugi, tajny rozkaz do terenowych komendantów AK. „AK zostaje rozwiązana. Dowódcy nie ujawniają się. Żołnierzy zwolnić z przysięgi, wypłacić dwumiesięczne pobory i zamelinować. [...] Zachować małe dobrze zakonspirowane sztaby i całą sieć radio. Utrzymać łączność ze mną”.

Tak narodzili się Żołnierze Wyklęci – herosi czasów powojennych. Żołnierze Niezłomni – silni w wartościach i prawach jakie wyznawali. O powstańcach antykomunistycznych czasów powojennych dziś mówimy „Żołnierze Wyklęci”, „Żołnierze Niezłomni”. Wyklęci przez system komunistyczny, który przejmując hitlerowskie nazewnictwo nazywał ich „bandytami”, niezłomni w zasadach. Wszystkie te określenia dotyczą tego samego fenomenu – niezgody na komunistyczne zniewolenie i walkę „w duchu odzyskania

pełnej niepodległości Państwa i ochrony ludności polskiej przed zagładą”. Ilu ich było? Są różne szacunki: 120-200 tys. Poległo ich ok. 20 tys. Ostatni partyzant podziemia niepodległościowego Józef Franczak ukrywał się 18 lat – 21.10.1963 zginął od kul ZOMO. Na śmierć w politycznych procesach zostało skazanych ponad 5 tys.

1 marca – w rocznicę rozstrzelania przywódców IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” (1951 r.) obchodzimy od 2011 r. Narodowy Dzień Pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Wśród wielu bohaterów tamtych czasów szczególnie zwraca uwagę postać 18 letniej dziewczyny – Danusi Siedzikówny-Inki, sanitariuszki oddziału Łupaszki-Zygmunta Szendzielarza. W pokazowym procesie została skazana na śmierć. 18-letnia dziewczyna! Wyrok wykonano.

Już po egzekucji do rodziny Inki dotarł jej więzienny gryps, w którym napisała: „Jest mi smutno, że muszę umierać. Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się, jak trzeba”. W jednym z poprzednich numerów „Głosu Św. Franciszka” pisaliśmy o sztafecie pokoleń przekazującej fundamentalne wartości, dzięki czemu jesteśmy tu i teraz z naszą historią, kulturą, wiarą. Oni – wyklęci i niezłomni, uczestnicy takiej sztafety wyrosli z hasła „Bóg, honor, Ojczyzna”, ze wspomnień o powstaniach listopadowym, styczniowym, pamięci o Legionach, II Rzeczypospolitej. Byli zarysem z którego narodziła się „Solidarność”, a w konsekwencji upadła komuna. My – obecna zmiana w tej sztafecie nieśmy dalej ten przekaz. Przypominajmy historię i ich postacie – tak, aby idee o które oni walczyli nie rozmyły się w kulturowych i ideologicznych rewolucjach. Polska i polskość to nie jest nienormalność.

#### **EPILOG**

Czy pamiętacie inskrypcję z obelisku ku czci poległych na przesmyku Termopile?

„Przechodniu, powiedz Sparcie, że leżymy tutaj posłuszni jej prawom”

A ostatnią wiadomość od Inki?

„Powiedzcie mojej babci, że zachowałam się jak trzeba”.

Wydźwięk grypsu 18-letniej Inki jest identyczny z termopilem epitafrum hoplitów Leonidasa. Jest przekazem odwagi i niezłomności, bohaterstwa i poświęcenia dla Ojczyzny Żołnierzy Wyklętych – Spartan naszych czasów. ■

**Papież Franciszek**

## Rządy prawa weryfikuje się w godnym traktowaniu wszystkich ludzi

Prawdziwe dobro wspólne jest promowane, gdy społeczeństwo i rząd, z kreatywnością i ścisłym poszanowaniem praw wszystkich przyjmują, chronią, promują i integrują najbardziej wrażliwych, niechronionych i bezbronnych. To, co jest budowane na podstawie siły, a nie prawdy o równej godności każdego człowieka, zaczyna się źle i źle się skończy”.

**Na wzór Jezusa:** Papież Franciszek na początku listu zwrócił uwagę na zjawisko migracji, które jest tak wyraźnie obecne w rzeczywistości naszych czasów. Zaznaczył, że „Syn Boży, stając się człowiekiem, również zdecydował się przeżyć dramat imigracji”. Jezus uczy nas kochać wszystkich i uznawać godność drugiego człowieka. Wszyscy są wezwani do postrzegania, respektowania norm, reguł życia społecznego i politycznego w świetle godności osoby i jej praw. Franciszek zwrócił uwagę na negatywne zjawisko przestępczości wśród niektórych migrantów i uznał prawo narodu do ochrony społeczeństwa przed osobami, które dopuściły się brutalnych bądź poważnych przestępstw przed przyjazdem do danego kraju, lub podczas pobytu.

„Niemniej jednak, akt deportacji osób, które opuściły swój kraj z powodu skrajnego ubóstwa, braku bezpieczeństwa, wyzysku, prześladowań lub poważnej degradacji środowiska, uderza w godność wielu mężczyzn i kobiet, całych rodzin i stawia ich w stanie szczególnej bezbronności i bezradności”

**Miłość chrześcijańska to nie ekspansja interesów:** Papież przypominał, że osoba ludzka „jest podmiotem obdarzonym godnością, który poprzez konstytutywną relację ze wszystkimi, zwłaszcza z najuboższymi, może stopniowo dojrzewać w tożsamości i powołaniu”. Prawdziwym „porządkiem miłości” (*ordo amoris*), który warto popularyzować, jest ten, którego wzór odnajdujemy w przypowieści o „miłosiernym Samarytanie”. Jest to medytacja nad miłością, „która buduje wspólnotę braterską otwartą na wszystkich, bez wyjątku”. Jednocześnie Franciszek przestrzegł przed wprowadzaniem kryterium ideologicznego do troski o tożsamość osobistą czy narodową. Prowadzi to do narzucania woli najsilniejszych

jako „kryterium prawdy”.

Znalazło się także wezwanie do wiernych Kościoła katolickiego, aby nie poddawać się narracjom, które dyskryminują i prowadzą do niepotrzebnego cierpienia migrantów i uchodźców... jesteśmy wezwani do „budowania mostów, które coraz bardziej zbliżają nas do siebie, do unikania murów hańby i do uczenia się oddawania naszego życia tak, jak oddał je Jezus Chrystus, dla zbawienia wszystkich”.

*Papieża Franciszka na Konferencja Episkopatu – USA | 11/02/2025. ks. Marek Weresa / vaticannews.va. Tekst skrócony.*



**Kardynał Grzegorz Rys**

## Człowiek ubogi zna wartość wszystkiego co stworzone!

"Błogosławieni jesteście ubodzy, bo do was należy Królestwo Boże." Gdy słuchamy błogosławieństw to tylko ta obietnica jest wypowiedziana w czasie teraźniejszym. Tylko tu Jezus mówi „teraz”. Możesz doświadczać tego, jak Bóg wprowadza porządek w twoje życie. I to jest możliwe teraz. Czego potrzeba, żeby to było możliwe? Odpowiedź jest w Ewangelii: „Potrzeba ubóstwa”. Ubóstwo, oczywiście dla każdego z nas znaczy co innego. Inne jest ubóstwo Franciszkanina w Łagiewnikach, inne jest ubóstwo kogoś, kto założył rodzinę. Jezus mówi błogosławieni, to znaczy szczęśliwi. Szczęśliwi są ubodzy w duchu. Wtedy doświadczacie królowania Boga w sobie.

Dwie rzeczy na temat ubóstwa chciałbym powiedzieć:

**Rzecz pierwsza:** którą św. Franciszek ewidentnie sobą pokazuje, że człowiek rzeczywiście ubogi to taki, który zna wartość wszystkiego, co jest stworzone. Franciszek wszystko, co jest stworzone, co materialne, uważał za dobre. Franciszek skomponował Pieśń Słoneczną albo Pochwałę Stworzeń. **Ubogim może być tylko człowiek, który wszystko, co stworzone, uważa za dobre.**

**Rzecz druga:** to jest myślenie w rozumieniu ubóstwa po Franciszkowemu: nie, ile masz?; Tylko czy ty potrafisz się tym podzielić, czy je to jest? Powiecie, i słusznie: to jest moje. Tylko, że obok ciebie jest ktoś, kto nie ma. Jesteś ubogi wtedy, kiedy przyznajesz mu prawo do tego, co ty posiadasz. **Ty jesteś tym, który decyduje o przeznaczeniu tego, co jest materialne.**

Myślę, że jeśli się człowiek tak radykalnie ustawi, w takim kluczu tak radykalnej miłości, to przeżywa ubóstwo jako błogosławieństwo, jako źródło szczęścia. I to szczęście się właśnie bierze z doświadczenia radykalnej miłości, radykalnej zdolności do podzielenia się tym, co mi się wydaje, że jest moją własnością, moim tytułem, moim prawem.

*Kard. Rys: O ubóstwie, 16/02/2025. YouTube Maskacjusz TV*

# Życie wspólnotowe

Sprawdź najważniejsze wydarzenia naszej parafii

MARIA MAZURKIEWICZ

## WIZYTA DUSZPASTERSKA – KOLĘDA

Przez dwa miesiące nasi księża odwiedzali swoich parafian z wizytą duszpasterską. Była to okazja, by bezpośrednio spotkać się ze swoim duszpasterzem, porozmawiać, pomodlić się i przyjąć błogosławieństwo. W każdym domu księża zostawiali list skierowany do parafian, który zakończony był pięknym zdaniem: Kochani, chcemy, żeby nasza parafia była miejscem, w którym każdy odnajduje Boga i w którym pomnaża się dobro! Cieszymy się, że jesteście! To Wy jesteście największym dobrem i skarbem naszej parafii! Życzymy Wam, aby w Waszym życiu nigdy nie zabrakło nadziei i aby ta nadzieja – która jest pragnieniem i oczekiwaniem dobra – nadawała sens wszystkim codziennym sprawom Waszego życia! – Wasi duszpasterze. Jednak naszym duszpasterzom nie udało się dotrzeć do wszystkich części naszej rozległej parafii. Za rok wizytę duszpasterską księża rozpoczną od tych miejsc, do których w tym roku nie dotarli. Dziękujemy za ten trudny i wyczerpujący dla naszych kapłanów czas kolędowania.



## MSZE ŚWIĘTE DLA DZIECI

Zapraszamy na Msze św. dla dzieci w każdą niedzielę o 11.00. Prowadzi Ks. Adam w bardzo atrakcyjny sposób. Pomaga mu Franciszek? Dzieci aktywnie włączają się w liturgię. Mogą wcześniej przygotować się oglądając specjalnie nagrany filmik na Facebooku. Są konkursy i nagrody!



## SKUPIENIE SYNODALNE – 8 LUTEGO

Nasi parafianie uczestniczyli w skupieniu synodalnym w parafii pw. Św. Apostołów Piotra i Pawła w Łodzi. Podczas spotkania, w słowie na wprowadzenie ks. kard. Grzegorz Ryś zwrócił uwagę, że ze spotkania z Panem Jezusem rodzi się wezwanie, które jest powołaniem. Z powołaniem przychodzi świadomość obdarowania. Bo jak Pan wzywa to obdarowuje. Mówi: „Idź z tą siłą, którą masz”. Ks. Kardynał wskazał konkretne owoce poznania Pana Jezusa (Drugi List Św. Piotra, 1, 3-11): wiarę, cnotę, która jest praktyczną znajomością Boga (skoro Bóg jest dobry, to staję się dobry), zrozumienie (żeby zrozumieć kogoś, trzeba go słuchać z zainteresowaniem i miłością), opanowanie, cierpliwość – wytrwałość, pobożność, miłość braterską (przyjaźń) i miłość (agape). Następnie odbyło się spotkanie w grupach. W podsumowaniu pracy w grupach poruszono kilka istotnych kwestii, że nie do końca czujemy synodalność, ale uczy ona nas słuchania siebie nawzajem, przypomina Kto jest źródłem Kościoła i że synodalność jest swoistym DNA



Kościoła. Zwrócono uwagę na zbyt małe zaangażowanie świeckich w Kościele, na potrzebę tworzenia przestrzeni do spotkań i dyskusji, szerzenia nauki Kościoła i prymatu Boga w codzienności, na potrzebę wzajemnego wspierania się świeckich i kapłanów, odważniejszego korzystania z mediów społecznościowych i wychodzenia do tych, którzy są na marginesie Kościoła oraz na problem małej liczby młodych w Kościele. Kolejnym punktem spotkania była Msza św. W homilii nawiązującej do Ewangelii (Mk 6, 30-34) ks. Kard. Grzegorz Ryś zwrócił uwagę na postawę Pana Jezusa, którego trzeba naśladować, by – po pierwsze zobaczyć świat i Kościół oraz siebie do głębi. Po drugie, by ocenić, bo Pan Jezus patrzy tak, by dotrzeć do prawdy. I po trzecie, by działać, bo Pan Jezus działa przez obfitość Słowa. To obfite Słowo czyni z tłumu Kościół. Słowo Boże jest Pasterzem, który gromadzi, scala i scala. Słowo Boże ma moc i wszystko ma dziać się mocą Słowa, ale Słowa Bożego, nie naszego. Choć było to ostatnie spotkanie synodalne, to nic się nie kończy, a wszystko zaczyna. Spotkanie zakończył wspólny posiłek.

Podsumowując, to spotkanie dało mi radość, bo piękny jest Kościół i kocham go m.in. za bogactwo różnorodności, a każdy z nas jest w nim ważną perłą, perłą w Sercu Jezusa, za którą oddał życie na krzyżu (jedna z uczestniczek spotkania Dorota Sadurska).

## DZIEŃ CHOREGO – 11 LUTEGO

Br. w liturgiczne wspomnienie NMP z Lourdes obchodziliśmy XXXIII Świątowy Dzień Chorego. O godz. 9:30 Eucharystii w intencji chorych i starszych parafian przewodniczył ks. Proboszcz Andrzej Michalak. Przed Mszą Św. można było przystąpić do Sakramentu Pojednania. Po homilii ks. Proboszcz oraz obecni księża udzielili sakramentu namaszczenia chorych. Po Mszy św. panie z Akcji Katolickiej rozprowadzały modlitewniki, różańce i książki.

## REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE 2025

Jak co roku zapraszamy Parafian na Wielkopostne Rekolekcje, które rozpoczną się w 5. Niedzielę Wielkiego Postu – 6 kwietnia 2025 i trwać będą do środy 9 kwietnia 2025r. Poprowadzi je ks. Mariusz Turczyński.

Rekolekcje wielkopostne dla dzieci odbędą się od 31 marca do 4 kwietnia 2025. Poprowadzi je Siostra Cordis ze Zgromadzenia Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus.

## ZAPRASZAMY

Na warsztaty oraz spotkania w grupach i wspólnotach parafialnych – **sprawdź tylną okładkę tego magazynu.** ■

# Krzyż i Zmartwychwstanie Chrystusa: Droga nadziei

Zmartwychwstanie Chrystusa jest podstawą naszej nadziei, że my również zmartwychwstaniamiemy w dniu ostatecznym, tak jak On obiecał

S. LEONARDA KUNISZEWSKA MSF



**NADZIEJA.** Jedną z trzech – obok wiary i miłości – cnót teologicznych, wyróżniającą postawę człowieka wobec Boga, nakazującą widzieć w Nim najwyższe i upragnione Dobro, ku któremu stale on dąży i spodziewa się zbawienia. Zbawienie to, które dokonało się już w Jezusie Chrystusie, musi wciąż realizować się przy współdziałaniu Boga poprzez wyzwalenie się człowieka z grzechu, wyrażającego się w wielorakiej niewoli ekonomicznej, politycznej, ideowej, kulturowej itp. Nauka chrześcijańska, którą uzasadnia bogata argumentacja biblijna Starego i Nowego Testamentu, przyznawała nadziei fundamentalne miejsce w życiu i świadomości religijnej. W ciągu wieków wykształcił się jednak model chrześcijanina jako człowieka, który mając nadzieję na osobiste zbawienie wieczne, troszczył się o nie w sposób zbyt indywidualistyczny i jednocześnie obojętny jest na budowanie lepszego "jutra na ziemi". Doszło zatem do przeciwstawienia nadziei na życie wieczne i aktywności doczesnej. Sobór Watykański II traktuje to jako "rozłam między wyznawaną wiarą a życiem codziennym", który "trzeba zaliczyć do ważniejszych błędów współczesności, przyczyny wielu smutków, rozterek, trwogi, a nawet rozpaczki pośród szeregowych chrześcijan". Chociaż zarysowany rozbrat pomiędzy wiarą a życiem, nadzieją na zbawienie a sensem doczesnych dokonań powoduje i dziś różne nieprawidłowości czy przejawskrawienia, to jednak po *Gaudium et spes* (1, 4-10, 21, 93) i *Lumen gentium* (32, 35, 38, 41, 48, 68) nastąpiła radykalna zmiana tej sytuacji: rozwija się żywo teologia nadziei, zapoczątkowana przez teologa ewangelickiego J. Moltmanna i katolickiego – J. B. Metza. Zasadniczymi kierunkami rozwoju współczesnej

chrześcijańskiej nauki o nadziei są: społeczny charakter nadziei chrześcijańskiej oraz związek zachodzący między oczekiwaniem na zbawienie wieczne a zaangażowaniem doczesnym w budowę lepszego świata. Świadomość tę zaczyna w wielorakich wymiarach i sekwencjach rozwijać społeczne nauczanie ostatnich papieży – poczynając od Jana XXIII. Ukazuje ono bogatą teologiczną argumentację podkreślającą, iż Chrystus kieruje swą Dobrą Nowiną do całej ludzkości. Winno się ją rozwijać w społecznych odniesieniach, w trosce całego Kościoła – Ludu Bożego o naprawę i doskonalenie człowieka, w indywidualnym i zbiorowym wyzwoleniu ubogich, dyskryminowanych, w umocnieniu wątpiących, w szerzeniu – w skali mikro – i makrospołecznej królestwa prawdy, sprawiedliwości, miłości i pokoju (por. Jan Paweł II: *Redemptor hominis*, *Dives in misericordia*, *Reconciliatio et paenitentia*, *Dominum et vivificantem*).

## NADZIEJA W CIERPIENIU

W Wielkim Poście odprawiamy Drogę Krzyżową, śpiewamy Gorzkie Żale, przeżywamy rekolekcje Wielkopostne, przystępujemy do spowiedzi wielkanocnej, rozważamy tajemnice Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Po ten szczególnie czas w ciągu roku w naszym życiu?

Wielkopostna modlitwa, post i jałmużna przynoszą nam nadzieję jakby wbrew sobie. Ze śmierci rodzi się życie, ogrom cierpienia Chrystusa stanowi „nadzieję” dla cierpiących, znękanych, utrudzonych – dla nas wszystkich.

Na Kalwarii, obok krzyża Chrystusa, stały jeszcze dwa inne krzyże. Krzyż złego lotra był jednak samą udręką, „czystym” cierpieniem, zmarnowanym trudem. Krzyż dobrego



łotra był takim przeżywaniem cierpienia, że doprowadził do przemiany i pojednania z Bogiem, z samym sobą w prawdzie i w zauważeniu tego co najistotniejsze. Dobry łotr spojrział z miłością na ukrzyżowanego Jezusa.

Krzyż Chrystusa wciąż stanowi „jedyną nadzieję” dla wszystkich cierpiących, znękanych, utrudzonych. Nie ma człowieka, który nie doznawałby bólu, fizycznego czy duchowego, który ma swoje źródło w świecie, czy jest zadawany samemu sobie. Jest ból zawiniony i niezawiniony, jak w przypadku biblijnego Hioba, bo nie ma życia bez ofiary, wyrzeczenia, trudu, wysiłku, cierpienia. Każdy człowiek żyjący na ziemi niesie swój krzyż. Jest on większy czy mniejszy, taki w sam raz przeznaczony właśnie dla niego. Ta tajemnica spotyka wierzącego, i niewierzącego, bez względu na to jak ten krzyż jest pojmowany i przyjmowany lub nie, w akceptacji czy w buncie, z wiarą lub bez niej.

**Bez Chrystusowego krzyża ludzkie cierpienie pozostaje bezsensowne, jakby bezwartościowe. Bez Boga trudno stawić mu czoła.** Dlatego więc warto patrzeć z miłością na krzyż Chrystusa, adorować go, w nim odnajdywać sens swego cierpienia. Krzyż Chrystusa jest znakiem, że Bóg podzielił ludzki los. Razem z człowiekiem przyjął mękę, samotność, zniósł szyderstwo i niesławę, okazał bezbronność i wybaczył prześladowcom. Kiedy patrzymy na krzyż, wiemy, że Syn Boży naprawdę przeżył ludzkie cierpienie. W pełni je podzielił. Nie ma takiego cierpienia, którego by nie doznał. Nie ma takiej winy, wstydu, samotności, głodu, ucisku czy wyzysku, nie ma tortur, więzienia czy morderstwa, przemocy czy zagrożenia, które byłyby Mu obce.

Patrząc na Krzyż widzimy, że nie jesteśmy sami w naszym cierpieniu. Bóg w Jezusie i przez Jezusa stał się rzeczywistością Bogiem z nami. Chrześcijańska nadzieja wynika z wiary w takiego Boga, którego obchodzi ludzki los. Dzięki krzyżowi Chrystusa, człowiek w swym trudzie czuje się spokojniejszy i mocniejszy, gdyż wie, że nie pozostaje sam i jest kochany przez Stwórcę. Dobrą Nowiną Ewangelii jest to, że Bóg przyszedł po to, by uczestniczyć w naszym ludzkim cierpieniu, by je z nami dzielić. Nabiera ono sensu dlatego, że sam Chrystus, całkowicie niewinny, nie mający żadnego grzechu, zagnał tak wiele bólu i męki. „Bóg własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał” – mówi św. Paweł (por. Rz 8, 32). Słowa te stanowią chyba jedyną wyjaśnienie sensu udręki, trudu,

ofiary. Dają siłę wytrwania, przywracają nadzieję w sensie chrześcijańskim. Nie usuwa ona trudów, cierpień, zmagañ, ale nadaje im sens, wartość. Jest czymś znacznie więcej niż zwykły optymizm. Pomaga pogodzić się z tym, czego nie można zmienić i daje odwagę, by zmieniać to, co zmienić można. Potrafi przeciwstawić się rozpacz, pomaga odnaleźć nowe siły. Pozwala widzieć dalej niż to, co w danej chwili postrzega człowiek człowiek własnymi oczyma. Nie jest więc „matką głupich”, ale mądrością trwania przy życiu.

Wyrazem nadziei chrześcijańskiej jest walka ze złem. Jezus nie pomniejszał grozy krzyża. Pokazał, że nie należy cierpienia szukać. W Ogródzie Oliwnym najpierw prosił Ojca: Ojczcze, jeśli chcesz, zabierz ode Mnie ten kielich (Łk 22, 42). Zabrać „kielich” to znaczy: odsunąć trudny los przeznaczony człowiekowi. Jezus prosił o odsunięcie swego bolesnego losu. Zatem i my nie tylko możemy, ale powinniśmy starać się o uniknięcie cierpienia. Z jednym jedynym wyjątkiem: nigdy za cenę grzechu, zaparcia się, buntu.

Bóg nie chce ludzkiego cierpienia i nie cieszy się, kiedy ludzie cierpią. Jakże często cierpimy niepotrzebnie, z własnej winy, wiele cierpienia sami na siebie sprowadzając. Człowiek musi starać się łagodzić cierpienia, likwidować jego źródła, np. egoizm, nienawiść, pogardę. Ale przychodzą też cierpienia jakby spoza nas, których odsunąć nie można.

.....

Jezus przyjął krzyż wtedy, gdy wiedział, że nadeszła godzina Jego męki, naznaczona przez Ojca. Modlił się wówczas długo, wypowiadając najtrudniejsze, ale najbardziej istotne słowa, jakie można wyrzec w obliczu bólu: „Bądź wola Twoja” (por. Łk 22, 42).

.....

#### **NADZIEJA NA UMCNIENIE**

Często człowiek odnosi wrażenie, że w obliczu cierpienia, trudu i śmierci pozostaje sam. Nawet Bóg wydaje się mu wtedy daleki i nieobecny. Myśli, że go opuścił. Ale nieobecność Boga jest tylko pozorna. Gdy człowiek cierpi, Stwórca znajduje się najbliżej niego,

podtrzymuje go. Gdy człowiek dźwiga swój krzyż, Bóg jest z nim.

Obecność Boga jest bardzo głęboka. Chrystus pozostaje nie tylko przy cierpiącym, ale w cierpiącym. Byłem chory, a odwiedziliście Mnie (Mt 25, 36) – mówił. Nie stwierdził: „Byliście chory i ci, którzy przyszli was odwiedzić, cieszą się moją łaską”. On sam jest chory, słaby, złamany. Każde cierpienie ludzkie jest pewną formą obecności Boga. Jest to obecność Jezusa cierpiącego, którą można dostrzec jedynie w perspektywie wiary. Podobnie Blaise Pascal głosił, że każde ludzkie cierpienie jest dopisywaniem kolejnych rozdziałów do męki Chrystusa. Bóg jest tak blisko cierpiących, że się z nimi wręcz utożsamia. Dlatego i człowiek w cierpieniu winien być blisko Boga: zbliżać się do Niego, a nie oddalać.

Chrystus nie wyjaśnił tajemnicy ludzkiego cierpienia ale zmienił stosunek do niego. Wskazał, że krzyż nie jest bezużyteczny i nie musi oznaczać przegranej czy klęski. **Cierpiący mogą też czuć się szczęśliwi, gdyż ich udziałem będzie nadchodzące królestwo Boże.** Nie jest ono daremne. Wiara w Jezusa Chrystusa nadaje wartość cierpieniu i przywraca nadzieję. Może dawać taką siłę, jak papieżowi Janowi Pawłowi II, o którym Joachim Navarro-Valls, rzecznik Stolicy Apostolskiej, powiedział kiedyś, podczas jednej z konferencji prasowych: „To wspaniały człowiek, nawet nie pamięta, że niesie krzyż”. Krzyż daje nadzieję, że wszelkie zło, jakiego doświadczamy, nie musi nas zniszczyć, ale może stać się drogą duchowej przemiany, a nawet umocnienia.

#### **NADZIEJA NA MIŁOŚĆ**

Krzyż wyraża poddanie Ojcu i miłość do człowieka. Jest najwyższym dowodem miłości do człowieka: „Nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za osobę, którą miłuje” (por. J 15, 13).

O tym przypomina zawsze Msza święta: „On to, gdy dobrowolnie wydał się na Mękę...”. Wydał się dobrowolnie, a więc całkowicie świadomie, z miłości, dla nas i dla naszego zbawienia. Wydał się dobrowolnie to znaczy świadomie przyjął wolę swego Ojca. I na tym polega wielkość ofiary krzyża: nie na ilości poniesionego bólu, ale na sposobie przyjęcia go, na stopniu zgody, na ogromie miłości.

Chodzi o miłość okazaną w chwili nienawiści, poniżenia, tortury; wyrażoną w momencie, gdy zło pokazało całą swoją niszczycielską moc. Krzyż Chrystusa był przejściem przez piekło

stworzone przez ludzki grzech na ziemi na mocy miłości do wszystkich ludzi, także do tych, którzy zadawali Mu ból. Dlatego krzyż daje nadzieję, że miłość jest możliwa w każdych warunkach i w każdej sytuacji.

Krzyż wywołuje nie tylko współczucie, ale zasadniczo zdumienie i wdzięczność. Każdemu człowiekowi dręczonemu przez wątpliwości i grzech pokazuje, że tak [...] Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne (J 3, 16). Na krzyż Chrystusa możemy patrzeć z wdzięcznością, zdumieniem, i z nadzieją. Święty Paweł pytał z zaufaniem Bogu: Jeżeli Bóg własnego Syna nie oszczędził, ale Go za nas wszystkich wydał, jakże miałby także wraz z Nim wszystkiego nam nie darować? (Rz 8, 32) Z krzyża Chrystusa płynie wielka nadzieja na darowanie grzechów, miłosierdzie i życie wieczne. Każdy może być zbawiony dzięki Temu, który nas umiłował aż do końca.

### NADZIEJA NA OSTATECZNE ZWYCIĘSTWO

Śmierć nie zakończyła ziemskiego życia Jezusa. Krzyż nie był końcem. Po nim przyszło zmartwychwstanie. Nabiera wartości w blasku zmartwychwstania. Jest miejscem zwycięstwa. Dlatego nie można rozważać tajemnicy krzyża bez zmartwychwstania.

Jezus wyniesiony na Krzyżu przyciąga wszystkich do siebie. Króluje z krzyża. Dzięki zmartwychwstaniu panowanie Chrystusa stało się dostrzegalne, ale zaczęło się na krzyżu. A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak trzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w niego wierzy miał życie wieczne (J 3, 14-15). Chrystus został wywyższony w chwale. Krzyż stał się znakiem nadziei. Nowe życie stało się widzialne nie tylko w zmartwychwstaniu, ale też w „byciu wydanym”.

W pierwszych wiekach chrześcijaństwa przedstawiano krzyż w Jego majestacie, dostojeństwie i w spokoju. Krzyż nie wyrażał cierpienia, konwulsji i tragedii. Taki sens miały najwcześniejsze płaskorzeźby ukazujące krzyż najczęściej obwieszony wieńcem wawrzynu, znakiem zwycięstwa, lub ozdobiony drogocennymi kamieniami, oznaczającymi chwałę. Podobnie na starożytnych mozaikach Chrystus trzyma krzyż w rękę jak wysokie berło albo sztandar, znak zwycięstwa. Krzyż jawił się nie jako narzędzie męki, śmierci i hańby, powszechnie pogardzane i odrzućane, ale symbol chwały Boga i zbawienia człowieka. W nim widoczne już było zwycięstwo Zbawiciela, Jego uwielbienie i zmartwychwstanie.

Zwycięstwo Chrystusa nad cierpieniem jest zwycięstwem człowieka, którego los Jezus uczynił swoim losem. Dlatego człowiek chce mieć znak krzyża: tam, gdzie mieszka, uczy się lub pracuje, gdzie cierpi i walczy, gdzie umiera i jest grzebany. Wie, że jego ziemskie trudy nabierają właściwego sensu w świetle Jezusowego krzyża, ale też jego całe życie może zakończyć się zwycięstwem.

Krzyż przypomina nam, że droga do chwały wiedzie przez trud i zaparcie się siebie. Zmartwychwstania Chrystusa nie można rozważać bez Jego krzyża. Jeśli człowiek nie przejdzie drogi krzyżowej z Jezusem i nie zjednoczy się z Jego cierpieniem, to radość z „pustego grobu” zmartwychwstałego Pana będzie niepełna, płytka, wręcz banalna. **Radość w chrześcijaństwie zawsze przychodzi po krzyżu, cierpieniu, wyrzeczeniu, wysiłku. Dlatego krzyż i zmartwychwstanie Chrystusa wiążą się nierozdzielnie także z ludzkim losem.**

Aby iść za Jezusem, człowiek powinien wziąć swój krzyż, swoje cierpienia, niepokoje, niepowodzenia, zniechęcenia, by przejść drogę krzyżową, odnaleźć w niej własne życie,



przeżyć upadki i powstania, aby zmartwychwstać. Ma też, jak Chrystus, przejść przez śmierć, aby odnaleźć prawdziwe życie. Innej drogi nie ma.



Po piaszczystej drodze szła niziutka staruszka. Choć była już bardzo stara, to jednak szła tanecznym krokiem, a uśmiech na jej twarzy był tak promienny, jak uśmiech młodej, szczęśliwej dziewczyny. Nagle dostrzegła przed sobą jakąś postać. Na drodze ktoś siedział, ale był tak skulony, że prawie zlewał się z piaskiem. Staruszka zatrzymała się, nachyliła nad niemal bezcielesną istotą i zapytała:

– "Kim jesteś?"

Ciężkie powieki z trudem odsłoniły zmęczone oczy, a blade wargi wyszeptaly:

– "Ja? ... Nazywają mnie smutkiem."

– "Ach! Smutek!" – zawołała staruszka z taką radością, jakby spotkała dobrego znajomego.

– "Znasz mnie?" – zapytał smutek niedowierzająco.

– "Oczywiście, przecież nie jeden raz towarzyszyłeś mi w mojej wędrówce."

– "Tak sądzisz ..." – zdziwił się smutek,

– "To dlaczego nie uciekasz przede mną. Nie boisz się?"

– "A dlaczego miałabym przed Tobą uciekać, mój miły? Przecież dobrze wiesz, że potrafisz dogonić każdego, kto przed Tobą ucieka. Ale powiedz mi, proszę, dlaczego jesteś taki markotny?"

– "Ja ... jestem smutny.", odpowiedział smutek łamiącym się głosem.

Staruszka usiadła obok niego.

– "Smutny jesteś ..." – powiedziała i ze zrozumieniem pokiwiała głową - "A co Cię tak bardzo zasmuciło?"

Smutek westchnął głęboko. Czy rzeczywiście spotkał kogoś, kto będzie chciał go wysłuchać? Ileż razy już o tym marzył.

– "Ach, ... wiesz ...", zaczął powoli i z namysłem, "najgorsze jest to, że nikt mnie nie lubi. Jestem stworzony po to, by spotykać się z ludźmi i towarzyszyć im przez pewien czas. Ale gdy tylko do nich przyjdę, oni wzdrygają się z obrzydzeniem. Boją się mnie jak morowej zarazy."

I znowu westchnął. "Wiesz ..., ludzie wynaleźli tyle sposobów, żeby mnie odpędzić. Mówią: tralalala, życie jest wesołe, trzeba się śmiać. A ich fałszywy śmiech jest przyczyną wrzodów żołądka i duszności. Mówią: co nie zabije, to wzmocni. I dostają zawału. Mówią: trzeba tylko umieć się rozerwać. I rozrywają to, co nigdy nie powinno być rozzerwane. Mówią: tylko słabi płaczą. I zalewają się potokami łez. Albo odurzają się alkoholem i narkotykami, byle by

tylko nie czuć mojej obecności."

– "Masz rację," – potwierdziła staruszka – "ja też często widuję takich ludzi."

Smutek jeszcze bardziej się skurczył.

– "Przecież ja tylko chcę pomóc każdemu człowiekowi. Wtedy gdy jestem przy nim, może spotkać się sam ze sobą. Ja jedynie pomagam zbudować gniazdko, w którym może leczyć swoje rany. Smutny człowiek jest tak bardzo wrażliwy. Niejedno jego cierpienie podobne jest do źle zagojonej rany, która co pewien czas się otwiera. A jak to boli! Przecież wiesz, że dopiero wtedy, gdy człowiek pogodzi się ze smutkiem i wypłacze wszystkie wstrzymywane łzy, może naprawdę wyleczyć swoje rany. Ale ludzie nie chcą, żebym im pomagał. Wolą zasłaniać swoje blizny fałszywym uśmiechem. Albo zakładać gruby pancerz zgorzknienia."

Smutek zamilkł. Po jego smutnej twarzy popłynęły łzy: najpierw pojedyncze, potem zaczęło ich przybywać, aż wreszcie zaniósł się nieutulonym płaczem.

Staruszka serdecznie go objęła i przytuliła do siebie. – "Płacz, płacz smutku." – wyszeptala czule – "Musisz teraz odpocząć, żeby potem znowu nabrać sił. Ale nie powinieneś już dalej wędrować sam. Będę Ci zawsze towarzyszyć, a w moim towarzystwie zniechęcenie już nigdy Cię nie pokona."

Smutek nagle przestał płakać. Wyprostował się i ze zdumieniem spojrzął na swoją nową towarzyszkę:

– "Ale ... ale kim Ty właściwie jesteś?"

– "Ja?", zapytała figlarnie staruszka uśmiechając się przy tym tak beztrudnie, jak małe dziecko.

– "Ja jestem NADZIEJA!"

I na tym właśnie polega nadzieja płynąca z krzyża – na zaufaniu do Bożej miłości, dobroci i obietnicy nowego życia. Jest ona nie tylko ufnym oczekiwaniem przyszłych dóbr, ale wyraża się także w pewności pomocy, nieustannie udzielanej przez Boga.

Zwraca się przeciw ludzkiej rezygnacji i rozpacz. Chroni przed zwątpieniem i egoizmem, podtrzymuje w każdym opuszczeniu. Daje moc do realizacji chrześcijańskiego powołania w świecie i do walki o życie wieczne. Daje siłę, by móc zmartwychwstać codziennie: z lenistwa, przyzwyczajenia, uzależnienia, wygody, grzechu. By wciąż zaczynać od nowa, bo dla Boga człowiek nigdy nie jest przegrany. Krzyż jest jednak znakiem nadziei na ostateczne zbawienie i ostateczne zwycięstwo Boga. ■

## Módl się z nami w tych intencjach

### Światowej Sieci Modlitwy Papieża Franciszka

Za rodziny przeżywające kryzys. Aby rodziny podzielone znalazły w przebaczeniu uzdrowienie ze swoich zranień i odkryły na nowo, także w swoich różnicach, wzajemne bogactwo.

### Krucjata Modlitwy Intencji Ojczyzny i Kościoła

Aby czas Wielkiego Postu i udział w rekolekcjach odnowił i pogłębił wiarę w każdym z nas.

### Rycerstwo Niepokalanej

Aby wszyscy ci, którzy dawno nie korzystali z Sakramentu Pojednania, zdecydowali się w Jubileuszu Roku 2025 doświadczyć radości z oddania się w ręce Bożego miłosierdzia.

Marzec

Kwiecień

Za korzystanie z nowych technologii. Żeby korzystanie z nowych technologii nie zastępowało relacji międzyludzkich, odbywało się z poszanowaniem osób i pomagało mierzyć się z kryzysami naszych czasów.

O liczny udział katolików w wyborach Prezydenta RP i głosowanie zgodne z sumieniem i nauczaniem społecznym Kościoła.

Aby chorzy i cierpiący nie wątpili nigdy w moc ufnej modlitwy do Niepokalanej.

Z naszej  
parafii

Członkowie Kół Różańcowych odmawiają codziennie jedną wyznaczoną dziesiątkę różańca.

Członkowie krucjaty modlą się nieustannie różańcem w wyznaczonych godzinach 19. dnia każdego miesiąca.

Rycerze Niepokalanej modlą się przede wszystkim różańcem, czytając Pismo Św. i przynajmniej raz dziennie odmawiając skt strzelisty „O Maryjo bez grzechu pierwotnego poczęta...”

**MARZEC**

<b>1 So</b>	<b>I sobota miesiąca. Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych;</b> Św. Feliksa III, papieża
<b>2 N</b>	<b>8 NIEDZIELA ZWYKŁA. Niedziela miesięcznej adoracji Najświętszego Sakramentu;</b> Św. Agnieszki z Pragi, ksieni; 9. Rocznicza śmierci abp. Janusza Bołonka (2016)
<b>3 Pn</b>	Św. Kunegundy zakonnicy
<b>4 Wt</b>	<b>Ś</b> ŚW. KAZIMIERZA KRÓLEWICZA
<b>5 Śr</b>	ŚRODA POPIELCOWA. <b>Zachowujemy post ścisły. Msze św. 7.00 9.00, 16.00 18.00.</b> Błogosławieństwo i posypanie głów popiołem. Rekolekcje dla młodzieży "Arena Młodych". Św. Jana Józefa od Krzyża zakonnika Kościół stacyjny: Matki Boskiej Zwycięskiej;
<b>6 Cz</b>	<b>I czwartek miesiąca.</b> Rekolekcje dla młodzieży "Arena Młodych" Św. Róży z Viterbo dziewicy i zakonnicy; Kościół stacyjny: Chrystusa Króla
<b>7 Pt</b>	<b>w</b> <b>I piątek miesiąca.</b> Rekolekcje dla młodzieży "Arena Młodych. Świętych męczennic Perpetuy i Felicjy; <b>Droga Krzyżowa godz.17.30, 18.45;</b> Kościół stacyjny: NSJ Retkinia
<b>8 So</b>	<b>w</b> Św. Jana Bożego, zakonnika; Kościół stacyjny: Najświętszej Eucharystii
<b>9 N</b>	<b>1. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU Gorzkie Żale 17.15.</b> Św. Dominika Savio
<b>10 Pn</b>	Świętych 40 męczenników z Sebasty; <b>Kościół stacyjny: Św. Franciszka z Asyżu</b>
<b>11 Wt</b>	Św. Sofroniusza biskupa; Kościół stacyjny: Św. Józefa – Ruda
<b>12 Śr</b>	Św. Alojzego Orione; Kościół stacyjny: Przemienienia Pańskiego
<b>13 Cz</b>	12. rocznica wyboru Ojca Świętego Franciszka.; Św. Krystyny męczennicy; Kościół stacyjny: Św. Wojciecha
<b>14 Pt</b>	<b>Droga Krzyżowa 17.30, 18.45;</b> Św. Matyldy Kościół stacyjny: Św. Maksymiliana Marii Kolbego
<b>15 So</b>	Św. Klemensa Marii Hofbauera prezbitera; Kościół stacyjny: Trójcy Przenajświętszej
<b>16 N</b>	<b>2. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU; Gorzkie Żale 17.15;</b> Św. Gabriela Lalemana zakonnika i męczennika
<b>17 Pn</b>	<b>w</b> Św. Patryka, biskupa; Kościół stacyjny: Św. Anny. Dzień imienin biskupa Zbigniewa Wołowicza
<b>18 Wt</b>	<b>w</b> Św. Cyryla Jerozolimskiego, biskupa i doktora Kościoła; Kościół stacyjny: Świętych apostołów Piotra i Pawła
<b>19 Śr</b>	<b>U</b> <b>ŚW. JÓZEFA, OBLUBIENCA NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, PATRONA ARCHIDIECEZJI ŁÓDZKIEJ;</b> 12. rocznica inauguracji pontyfikatu papieża Franciszka (2013); 20. rocznica śmierci bp. Bogdana Bejze (2005); Kościół stacyjny: Św. Stanisława Kostki (katedra)
<b>20 Cz</b>	Św. Huberta pustelnika, św. Wolframa biskupa; Kościół stacyjny: Matki Boskiej Jasnogórskiej
<b>21 Pt</b>	<b>Droga Krzyżowa 17.30, 18.45</b> Św. Mikołaja z Flue; <b>PIERWSZY DZIEŃ WIOSNY;</b> Kościół stacyjny: Św. Jana Ewangelisty
<b>22 So</b>	Św. Zachariasza, papieża; Kościół stacyjny: Św. Jana XXIII
<b>23 N</b>	<b>3. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU Gorzkie Żale 17.15;</b> Św. Turybiusza z Mongrovejo, biskupa
<b>24 Pn</b>	Św. Katarzyny Szwedzkiej, zakonnicy; Kościół stacyjny: Matki Boskiej Różańcowej
<b>25 Wt</b>	<b>U</b> <b>ZWIASTOWANIE PAŃSKIE Dzień Świętości Życia;</b> DUCHOWA ADOPCJA DZIECKA POCZĘTEGO. 33. Rocznicza ustanowienia Archidiecezji Łódzkiej, 21. rocznica ustanowienia Metropolii Łódzkiej; Bł. Jozafaty, Michalina Hordaszewskiej, dziewicy Kościół stacyjny: Św. Elżbiety Węgierskiej
<b>26 Śr</b>	Św. Dobrego Łotra (Dyzmy); Kościół stacyjny: Opatrzności Bożej
<b>27 Cz</b>	Św. Ruperta biskupa; Kościół stacyjny: NMP Królowej Polski
<b>28 Pt</b>	<b>Droga Krzyżowa 17.30, 18.45; 28-29 „24 godziny dla Pana”;</b> Pielgrzymka Maturzystów Archidiecezji Łódzkiej na Jasną Górę; Św. Kastora męczennika; Kościół stacyjny: NSJ (Julianów)
<b>29 So</b>	Św. Wilhelma Temperiusza; Kościół stacyjny: Matki Boskiej Bolesnej
<b>30 N</b>	<b>4. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU „LAETARE” Gorzkie Żale 17.15;</b> Św. Leonarda Murialdo prezbitera; 83. rocznica śmierci Śl. Bożego Ks. Dominika Kaczyńskiego (1942);
<b>31 Pn</b>	Św. Beniamina diakona i męczennika, św. Balbiny dziewicy i męczennicy; Kościół stacyjny: Miłosierdzia Bożego

**KWIECIEŃ**

<b>1 Wt</b>	Św. Hugona biskupa; PRIMA APRILIS. Kościół stacyjny: Św. Antoniego z Padwy
<b>2 Śr</b>	<b>w</b> <b>20. rocznica śmierci św. Jana Pawła II.</b> Św. Franciszka z Paoli, pustelnika; Kościół stacyjny: Najświętszego Zbawiciela
<b>3 Cz</b>	<b>I czwartek miesiąca.</b> Św. Ryszarda de Wyche, biskupa; Kościół stacyjny: św. Marka Ewangelisty

<b>4 Pt</b>	<b>w</b> <b>I piątek miesiąca. Droga Krzyżowa 17.30, 18.45.</b> Kościół stacyjny: Zesłania Ducha Świętego; Ekumeniczna Droga Krzyżowa g. 19.00. Św. Izydora, biskupa i doktora Kościoła
<b>5 Sb</b>	<b>w</b> <b>I sobota miesiąca.</b> Św. Wincentego Ferreriusza, prezbitera; <b>Jubileusz Chorych i Służby Zdrowia.</b> Kościół stacyjny: Św. Teresy od Dzieciątka Jezus
<b>6 N</b>	<b>5. NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU. Gorzkie Żale 17.15.</b> Krzyże pozostawia się zasłonięte od 1. Nieszporów 5. Niedzieli W. Postu do końca Liturgii Męki Pańskiej w Wielki Piątek; Św. Wilhelma z Paryża
<b>7 Pn</b>	<b>w</b> <b>Św. Jana Chrzyciela de la Salle, prezbitera;</b> <b>Kościół stacyjny: Wniebowzięcia NMP</b>
<b>8 Wt</b>	<b>Św. Dionizego, biskupa i męczennika</b> <b>Kościół stacyjny: Św. Józefa (ul. Ogrodowa)</b>
<b>9 Śr</b>	<b>70. rocznica śmierci ks. Stanisława Szabelskiego (1955) – trzeciego proboszcza naszej parafii w latach 1945-1950;</b> <b>Msza św. 9.00.</b> Św. Gaucheriusza prezbitera, św. Marii żony Kleofasa; Kościół stacyjny: Najświętszego Imienia Jezus
<b>10 Cz</b>	<b>WIELKI PONIEDZIAŁEK; ŚWIĘTO CHRZTU.</b> POLSKI; Św. Waleriana męczennika
<b>11 Pt</b>	<b>Droga Krzyżowa 17.30, 18.45; Arena Rodzin – Amoris Laetitia; Łódzka Droga Krzyżowa z Atlas Areny do kościoła Chrystusa Króla w Łodzi, godz. 21.30;</b> 10. rocznica święceń biskupich biskupa Marka Marczaka; Św. Gemmy Galgani dziewicy; Kościół stacyjny: Św. Faustyny Kowalskiej
<b>12 Sb</b>	Św. Juliusza I papieża; <b>Imieniny Ks. Juliusza Lasonia Msza św. o godz. 8.00;</b> Kościół stacyjny: Św. Alberta Chmielowskiego
<b>13 N</b>	<b>6. NIEDZIELA PALMOWA MĘKI PAŃSKIEJ.</b> Poświęcenie palm przed każdą Mszą św.; <b>Gorzkie Żale 17.15; Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, Rekolekcje Wielkopostne dla Łodzi – kościół Ojców Jezuitów;</b> Św. Marcina I papieża i męczennika, Św. Hermenegilda królewicza i męczennika
<b>14 Pn</b>	<b>WIELKI PONIEDZIAŁEK; ŚWIĘTO CHRZTU</b> POLSKI; Św. Waleriana męczennika
<b>15 Wt</b>	<b>WIELKI WTOREK; ŚŚ. Anastazji i Bazylissy męczennic</b>
<b>16 Śr</b>	<b>WIELKA ŚRODA;</b> Św. Marii Bernadetty Soubirous, dziewicy i zakonnicy, której w Lourdes, 11.02. 1585 roku po raz pierwszy ukazała się Matka Boża
<b>17 Cz</b>	<b>WIELKI CZWARTEK: Msza Krzyżma godz. 10.00, archikatedra ; ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE; MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ w intencji kapłanów, godz. 18.00 z ceremonią mycia nóg.</b> Po Mszy św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ołtarza Wystawienia, Adoracja. 60. rocznica śmierci arcybiskupa Włodzimierza Jasińskiego; Św. Katarzyny Tekakwity
<b>18 Pt</b>	<b>WIELKI PIĄTEK: LITURGIA MĘKI PAŃSKIEJ</b> <b>godz.18.00;</b> Św. Ryszarda Pampuri, zakonnika
<b>19 Sb</b>	<b>WIELKA SOBOTA. Obrzęd błogosławieństwa pokarmów.</b> Przez cały dzień od godz. 9.00 co 10 minut, zachęcamy do adoracji Najświętszego Sakramentu. <b>OKRES WIELKANOCNY, WIGILIA PASCHALNA godz. 21.00</b> (poświęcenie ognia, paschału, wody chrztu, odnowienie obietnicy chrztu św., liturgia eucharystyczna). Przypominamy, aby przynieść ze sobą świece. Św. Ekspedyta, męczennika
<b>20 N</b>	<b>NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO.</b> Msze św. o godz.7.30, 9.30; 11.00; 12.30; 18.00 Św. Agnieszki z Montepulciano, dziewicy i zakonnicy
<b>21 Pn</b>	<b>U</b> <b>PONIEDZIAŁEK W OKTAWIE WIELKANOCY;</b> Św. Anzelma z Canterbury, biskupa i doktora Kościoła
<b>22 Wt</b>	<b>U</b> <b>WTOREK W OKTAWIE WIELKANOCY;</b> Bł. Idziego z Asyżu, zakonnika
<b>23 Śr</b>	<b>U</b> <b>ŚRODA W OKTAWIE WIELKANOCY;</b> Św. Wojciecha (przesunięte na 28 kwietnia)
<b>24 Cz</b>	<b>U</b> <b>CZWARTEK W OKTAWIE WIELKANOCY;</b> Św. Jerzego, męczennika, Św. Fidelisa z Sigmaringen, prezbitera i męczennika; Nawrócenie św. Augustyna
<b>25 Pt</b>	<b>U</b> <b>PIĄTEK W OKTAWIE WIELKANOCY;</b> Św. Marka Ewangelisty; Dzień imienin biskupa Marka Marczaka
<b>26 Sb</b>	<b>U</b> <b>SOBOTA W OKTAWIE WIELKANOCY</b> Pielgrzymka do Dachau, 80 rocznica wyzwolenia obozu; NMP Dobrej Rady
<b>27 N</b>	<b>2. NIEDZIELA WIELKANOCNA CZYLI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO TYDZIEŃ MIŁOSIERDZIA;</b> 3. rocznica śmierci bpa Adama Lepy (2022); 11. rocznica kanonizacji Jana Pawła II i Jana XXIII; Św. Zyty, dziewicy
<b>28 Pn</b>	<b>U</b> <b>ŚW. WOJCIECHA, BISKUPA I MĘCZENNIKA GŁÓWNEGO PATRONA POLSKI Jubileusz Niepełnosprawnych;</b> Św. Piotra Chanela, prezbitera i męcz.; Św. Ludwika Grignoon de Montfort, prezbitera; Św. Joanny Bretta Molla Bł. Hanny Chrzanowskiej, pielęgniarki
<b>29 Wt</b>	<b>Ś</b> <b>ŚW. KATARZYNIE SIENIEŃSKIEJ, DZIEWICY I DOKTORA KOŚCIOŁA PATRONKI EUROPY.</b> Dzień Męczeństwa Duchowieństwa Polskiego w czasie II wojny światowej
<b>30 Śr</b>	<b>w</b> Św. Piusa V, papieża; 25. Rocznicza kanonizacji s. Faustyny

# Wielki Post droga utrapień czy nadziei?

DOROTA SADURSKA



**P**anie Jezu, u progu Wielkiego Postu, w Środę Popielcową, kiedy ksiądz posypuje moją głowę popiołem słyszę Twoje wezwanie „nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15). Jednakże co znaczą Twe słowa? Czy oznacza to mnożenie kolejnych dobrych postanowień? Wypełnianie listy dobrych uczynków? Czy oznacza to umęczenie się postanowieniami w mozolnym zdobywaniu zbawienia, do którego życie ustawiło tor przeszkód i utrapień? Czy może jednak Ewangelia to Dobra Nowina i czy nie jesteś nią Ty sam? A Twoje Imię – Jezus – głosi przecież „Jahwe zbawia”. Ale co oznacza nawrócić się?

W słowach św. Pawła, w drugim czytaniu w Środę Popielcową, mówisz do mnie, jakże pełne radości słowa: „Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia” (1 Kor 6,2). Zatem mówisz, że to czas radości. I następnie wzywasz mnie do przyjęcia Twojej łaski.

Przyjąć Twoją łaskę, to znaczy przyjąć życie, już tu i teraz. Przestrzegasz mnie, abym nie przyjmowała łaski na próżno, ale współpracowała z Tobą, czyli nawracała się przez przemianę myślenia, abym uznała, że to Ty jesteś Panem wszystkim, Ty jesteś w centrum, Ty wiesz co prowadzi do pełni życia, bym z Tobą przeżywała moją codzienność i tak jak Ty – kochała.

Przez całe swoje życie kochałeś każdego i wychodziłeś do każdego – też do tych, którzy Ciebie odrzucali, Tobą pogardzali, mieli Ciebie w nienawiści. Wzywałeś do miłości i wzywałeś także do miłości nieprzyjaciół. I tak po krzyż. Poprzez Twoją miłość objawiłeś miłość Boga Ojca, z którym jesteś jedno. I objawiła się Twoja chwała w mocy zmartwychwstania. Twój krzyż pokazuje, że mocna jest miłość, mocniejsza niż śmierć. I to Ty uczyniłeś wszystko z miłości i dla miłości. Czy zatem nie godzi się odpowiedzieć miłością na miłość? To dzięki Tobie mogę żyć w sposób prawdziwie wolny i odpowiedzialny, i kochać prawdziwie, bez lęku, bo miłość usuwa wszelki lęk.

**Wielki Post jest czasem drogi. Jest jak wędrówka po górskich ścieżkach lub dalekomorska żegluga. Jest zmaganiem się z sobą przez ascezę, która jest w istocie życiem w umiarze.** Post ma służyć temu bym dawała siebie braciom w jałmużnie, wyrażonej przez pomoc materialną czy niematerialną: dając swój czas, obecność, uwagę, dzieląc się tym co mam, też swoimi talentami, pracą, ale i drobnymi rzeczami, jak uśmiechem, wyciągniętą dłonią, życzliwym słowem. Czasem może to być słowo pociechy a czasem przestrogi, ale zawsze z miłością, by nie zabić, tylko podnieść. Jednak sama z siebie nie potrafię prawdziwie kochać. I nie chodzi

o to, by „zaliczać” dobre uczynki, tylko by patrzeć z uwagą i widzieć gdzie i jakie są potrzeby, by widzieć głęboko i w prawdzie, by działać – niosąc innym Ewangelię, którą Ty jesteś, Twoje Słowo, a z Tobą – nadzieję i miłość. Jednak wiem, że to Ty jesteś źródłem miłości (agape). Zatem od Ciebie, przez spotkanie z Tobą na modlitwie, w izdebce swojego serca, czerpać mogę siłę. I siłę mogę czerpać z sakramentów świętych, szczególnie z Eucharystii, w której dajesz mi siebie w kruchym opłatku chleba. Ale też z sakramentu pojednania, w którym mogę spojrzeć na siebie, w Twoim miłującym spojrzeniu, w którym mogę powstać i uczyć się kochać, by „zmartwychpowstawać” w codzienności mojego życia. By przyjąć Twoją miłość i z miłości do Ciebie pracować nad sobą. Z miłości do Ciebie, a nie dla własnej doskonałości. I aby czynić wszystko na Twoją chwałę. I aby nie kręcić się wokół grzechu, braków i słabości, ale iść naprzód z Tobą, by pozwolić Tobie przemieniać moje serce.

Wielki Post, to czas w moim życiu, w którym mam okazję uświadomić sobie, że w mojej codzienności dajesz swoją łaskę, a szczególnie wtedy gdy codzienność boli i jest pełna trudu czy cierpienia. Dajesz swą łaskę, by moje serce coraz bardziej było podobne do Twojego serca, abyśmy stanowili jedno, a przez Ciebie i w Tobie, by być jedno z moimi braćmi i siostrami. Byśmy wszyscy żyli na wielki w Twoim Królestwie, które zaczyna się tutaj i które chcesz byśmy tutaj budowali.

**A kiedy w swojej skończoności nie rozumiem tego co się wydarza, to niech moje oczy kierują się na Twój krzyż w niemej modlitwie, a usta szepczą cicho „Jezu, ufam Tobie”.** I obym i innym pomagała nieść ich ciężary. A gdy sama potrzebuję pomocy, obym umiała ją przyjąć – w duchu miłości i wdzięczności, z pokorą serca. Wszystko na Twoją chwałę.

Obym umiała kochać i nie bała się kochać. Nieraz moje serce zostanie zranione, ale lepiej cierpieć kochając niż umrzeć na bez-miłość, zamykając się w swojej skorupce. A „nadzieja zawieść nie może” (Rz 5,5). To w Tobie pokładam nadzieję, to Ty jesteś moją nadzieją i jej wypełnieniem. W Tobie jest wszystko, też ci, których kocham i ci których kocham wciąż za mało.

Obym umiała kochać. Oby moje serce dostrzegało te miejsca, gdzie jak mówił św. Franciszek z Asyżu „miłość jest niekochana” i abym niosła innym Twoją miłość, aby poznałi Ciebie i pokochali. Abyśmy wszyscy stanowili jedno, tak jak tego pragniesz (zob J 17,22). Panie, uczyni serca nasze, na wzór serca Twego. Niech moje serce bije w rytm serca Twego. Zatem w drogę... Deo gratias. ■



# Podążanie za Jezusem

Modlitwami i małymi ofiarami podążamy za Jezusem w tym Wielkim Poście ku Zmartwychwstaniu

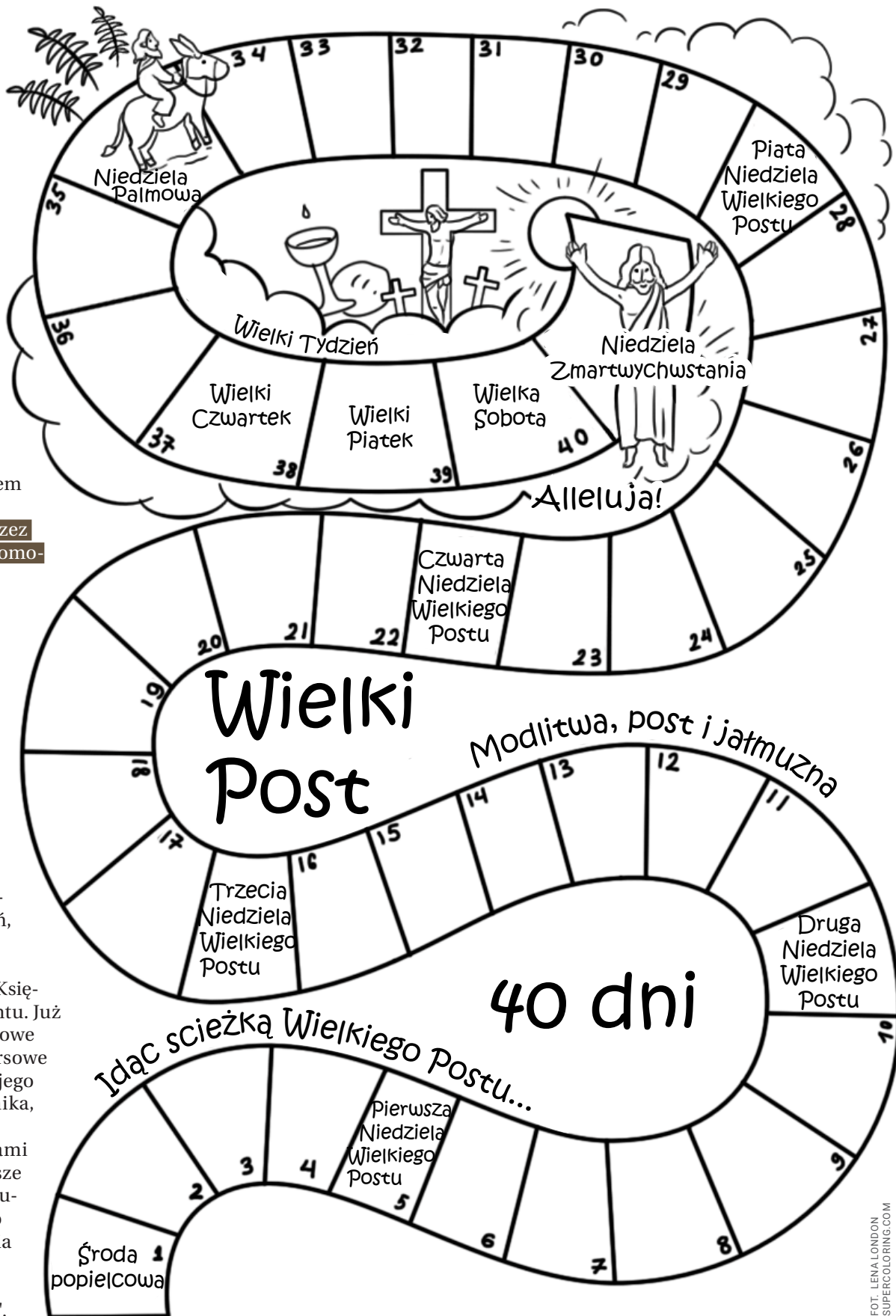
**D**rogie dzieci, w tym miesiącu Środą Popielcową i posypaniem głów popiołem rozpoczęliśmy Wielki Post, okres rozważania Męki Pana Jezusa. Jest to czas, który przygotowuje nas na wielkie święto – Wielkiej Nocy, w którą Pan Jezus Zmartwychwstał. Przed Świętami Wielkanocnymi będziemy się spotykać z Panem Jezusem na Drodze Krzyżowej, będziemy pomagać Mu nieść krzyż, który jest ciężarem naszych grzechów.

W pielgrzymowaniu przez czas Wielkiego Postu pomoże Wam zamieszczony w gazetce Kalendarz Wielkopostny. Możecie na nim zaznaczać wszystkie swoje dobre uczynki i wyrzeczenia ofiarowane Panu Jezusowi.



**ZADANIE DLA CIEBIE**  
Wasze zadanie

konkursowe będzie polegało na zilustrowaniu jednego z wydarzeń, które miało miejsce po Zmartwychwstaniu. Znajdziecie ich opis w Księgach Nowego Testamentu. Już teraz chcę ogłosić też nowe kolejne zadanie konkursowe na przedstawienie swojego pupila (psa, kota, chomika, może roślinę) w formie opowiadania ze zdjęciami lub rysunkami. Najlepsze teksty i zdjęcia opublikujemy w Głosie Świętego Franciszka z okazji Dnia Dziecka. Nasz patron Franciszek to przecież brat "braci mniejszych".



**Przepis****Smaki klasztoru franciszkańskiego**

Przepis na te ciekawe pączki znalazłam w jakiejś franciszkańskiej gazecie. Pączki na zdjęciu wyglądały zachęcająco, przypominały bardziej grube obwarzanki. Polecała je siostra M. Paula klaryska ze Starego Sącza. Składniki w prezentowanym przepisie sugerują, że siostry jednorazowo smażyły dużą ilość tych pączków i taki oryginalny przepis tu przedstawię.



FOT. FREEPIK

**Angielskie pączki serowe**

## SKŁADNIKI

1 kg sera  
1 paczka masła (200 g)  
3 żółtka  
3 całe jajka  
4 łyżeczki sodki  
2 szklanki cukru

1 kg mąki

2 kieliszki wódki

szczypta soli i cukier puder do posypania

## PRZYGOTOWANIE

Ser zmielić razem z masłem. Dodać pozostałe składniki i przesianą

mąkę wymieszaną z sodką. Wyrobić ciasto.

Rozwałkować ciasto na stolnicy na plackę o

grubości ok. 1 cm. Wykrawać szklanką kółka, a

w środku kieliszkiem małe dziurki, tak by powstał

kształt obwarzanka. Smażyć na głębokim oleju.

Ostudzone pączki posypać cukrem pudrem.

Smacznego!

**Czy wiedziałeś?****Odkryj cenną pamiątkę naszej parafii**

MARIA MAZURKIEWICZ

Kilka dni temu, gdy z paniami z Akcji Katolickiej robiłyśmy porządek w naszej auli parafialnej wpadła mi w ręce książka, która myślę nie bez powodu znalazła się na półce naszej biblioteczki. **Jadwiga Tomczyńska, autorka książki – wspomnień zatytułowanych „Z Tarnopola przez Sybir do Wadowic” była naszą parafianką z ulicy Tagore.** Oto kilka ważnych informacji o niej samej.

Urodziła się 12 października 1914 roku w Zatorze k. Wadowic. Jej ojciec – Witold Czupryński, po kądzieli potomek gen. Józefa Bema, był znanym i cenionym, światowym autorytetem w dziedzinie ichtiologii.

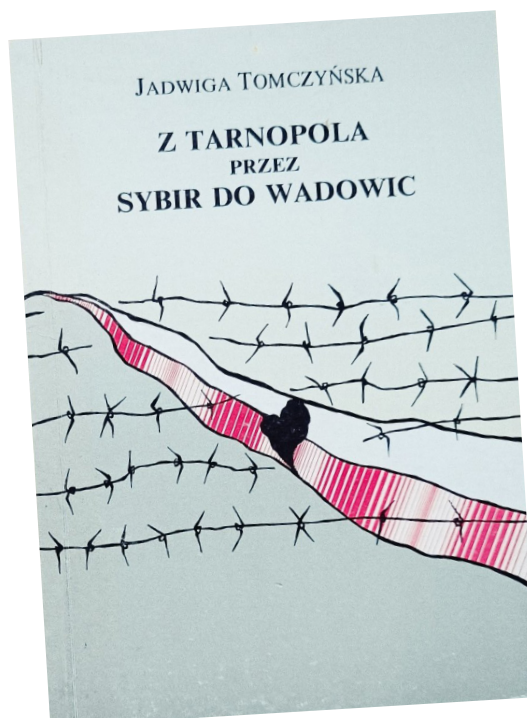
Po ukończeniu gimnazjum Jadwiga wyszła za mąż za Jana Kazimierza Tomczyńskiego, oficera Wojska Polskiego. W 1939 roku, wojska radzieckie wkroczyły do Polski i do Tarnopola, miasta, w którym w tym czasie mieszkała autorka wraz z mężem i dziećmi. Tu też rozpoczyna się historia opisana na kartach tej książki. NKWD zabrało jej męża i osadziło w Starobielsku. Nigdy więcej go nie zobaczyła. Sama, jako 25-letnia kobieta z małymi dziećmi w wieku 3, 4 i 5 lat oraz bratem Tadeuszem Czupryńskim (kolegą z klasy Jana Pawła II, z wadowickiego gimnazjum) wywieziona została na Sybir. Pawłodar, kołchoz rybacki w Rybałce, sowchoz w rejonie Żelezienki – to są miejsca, w których mieszkała (o ile bytowanie w warunkach zwierzęcych można tak nazwać). W książce opisuje codzienną

walkę o przetrwanie. Ciężka praca, ciężkie warunki, głód, trudności w zdobywaniu jedzenia towarzyszyły jej od początku. Dodatkowo utrudnieniem było porozumiewanie się z Kazachami, których język i mentalność nie były do końca rozumiane.

W 1946 roku, na podstawie międzynarodowych umów zaczęła się repatriacja. Polacy po wielu latach rozłąki z bliskimi, po niesłychanej tęsknocie, zaczęli wracać do ojczyzny. Również autorka szczęśliwie wróciła z dziećmi do Polski. Ta książka, to krótkie (niespełna 79 stron), ale z całym ogromem autentyczności i konkretnie spisane wspomnienia. Wspomniały dowód jakże trudnych lat minionych.

**Jest ona niedostępna już od dawna w księgarniach. Egzemplarz, który posiadam ma wydrukowany i wpięty list od Jana Pawła II do Pani Jadwigi Tomczyńskiej, w którym papież wspomina dwóch jej braci i matkę, których pamiętał jeszcze z czasów gimnazjalnych.** Dzięki tej książce mamy kolejną nić, która wiąże naszą parafię z historią Polski i z postacią świętego papieża Polaka.

Zwracam się z ogromną prośbą do naszych parafian, czytelników naszej gazetki, którzy może pamiętają Panią Jadwigę, o kontakt ze mną. Może krąży gdzieś pamięć, krążą wspomnienia, informacje o niej. Może mogą dodać coś do jej wspomnień zawartych w tej książce, może. ■



# Przyjdź i wzrastaj w miłości i poznaniu Boga i Jego Świętego Kościoła

„Kochamy tylko to, co znamy” (św. Augustyn)

*Weź udział w studiach,  
modlitwie, medytacji i miłych  
chwilach we wspólnocie!*

Tygodniowy kalendarz

## **WTOREK**

19:00 Wspólnota po kursie Alfa

## **ŚRODA**

18:45 Akcja Katolicka – 2x w miesiącu

18:45 Krąg biblijny – 2x w miesiącu

18:45 Szkoła duchowości – 1x w miesiącu

18:45 Próba scholi liturgicznej

19:00 Próba zespołu "Obdarowani"

## **CZWARTEK**

15:00 Adoracja Najśw. Sakramentu

18:45 Szkoła Modlitwy Słowem Bożym

19:00 Grupa 12 kroków w Duchu

Chrześcijańskim Naprawdę żyć

## **PIĄTEK**

19:00 Oaza młodzieżowa

## **SOBOTA**

10:00 - 11:00 Spotkanie ministrantów

10:00 - 11:00 Próba scholi dziecięcej

11:00 - 12:00 Oaza Dzieci Bożych

Parafia  
**Św. Franciszka z Asyżu**  
w ŁODZI